

Małymi krokami zbliża się pojedynek z Genoą, tymczasem Luciano Spalletti nie może skorzystać z dwójki środkowych obrońców.

Kostas Manolas kontynuował dziś indywidualny trening na siłowni i dołączył do niego Thomas Vermaelen. Występ obydwu w niedzielnym meczu stoi pod znakiem zapytania. Obok tych graczy nie trenował rzecz jasna Florenzi. Regularnie, z kolegami, pracował za to De Rossi. Gracze pracowali nad taktyką, trenowano schematy defensywne i ofensywne, grę w osłabieniu oraz rozegrano symulację meczu 11 na 11 z pracą nad zagraniami w ofensywie. Potem były ćwiczenia posiadania piłki 4 na 4 i minimecz na pomniejszonym boisku.

Popołudniowy trening odbył się w całości na siłowni. Skupiono się głównie nad wzmacnianiem górnych i dolnych partii mięśni. Jutro zespół przejdzie jedną sesję treningową.

Autor: abruzzo